

Temat: Chcemy Ustawy BUDOWY BEZ WYZYSKU i Rozporządzenia ws. BHP przy obsłudze żurawi!

Domagamy się przyjęcia Ustawy „Budowy Bez Wyzysku” dla wszystkich pracowników budowlanych oraz przywrócenia uchylonego w 2013 roku Rozporządzenia Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze żurawi!

Szanowna Pani Premier, Szanowna Pani Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Szanowny Panie Ministrze Infrastruktury i Budownictwa, Szanowny Panie Ministrze Rozwoju, Szanowny Panie Ministrze Zdrowia,

Na polskich budowach od wielu lat panuje prawdziwa „wolna amerykanka”, która niszczy krajowy rynek pracy. Znaczna część pracowników budowlanych nie ma zapewnionych godnych i bezpiecznych warunków pracy. Sytuacja, w której się znajdują nie pozwala im myśleć pozytywnie o przyszłości. Nie mogą się dalej rozwijać, założyć rodziny, czy zakupić własnego mieszkania.

Dzięki pracy tysięcy pracowników budowlanych powstają drogi i koleje, wznoszone są budynki użyteczności publicznej oraz bloki mieszkalne.

Nie możemy zapominać o trudzie i wysiłku tak licznej grupy zatrudnionych, której należą się godne i bezpieczne warunki pracy. Dlatego też My, Obywatele i Pracownicy, kierujemy do Państwa petycję Porozumienia „Budowy Bez Wyzysku”, w której domagamy się:

1) Bezwzględного zakazu stosowania „umów śmieciowych” (zlecenia, o dzieło i samozatrudnienia) do zatrudniania osób wykonujących prace budowlane na polskich budowach:

Ogromna liczba pracowników świadczy pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. Pracodawcy łamią w ten sposób przepisy prawa pracy: art. 22 k.p. mówi jasno, że nie można zastępować umowy o pracę umową cywilnoprawną w sytuacji, gdy strony łączą stosunek pracy. W przypadku wykonywania prac budowlanych sytuacja jest oczywista – osoby wykonujące prace budowlane świadczą pracę na podstawie stosunku pracy. Wprowadzenie wymagalności stosowania przez pracodawców budowlanych wyłącznie umów o pracę, pozwoli na skuteczne egzekwowanie przysługujących pracownikom praw.

2) Zakazu świadczenia pracy przez pracowników budowlanych powyżej 10 (a docelowo 8) godzin dziennie przy jednoczesnym podwyższeniu wynagrodzeń:

Praca po 90 godzin tygodniowo na polskich budowach nie jest zjawiskiem wyjątkowym. Pracownicy budowlani nigdy nie wiedzą, kiedy danego dnia skończą pracę. Pracodawca pozbawia ich prawa do życia prywatnego. Jednocześnie w większości przypadków nie wypłaca dodatku za pracę w nadgodzinach. Ze względu na specyfikę branży, uciążliwy staje się również czas przeznaczany na codzienną długą podróż do pracy, za którą nie otrzymują wynagrodzenia.

3) Ustalenia minimalnej płacy na poziomie co najmniej 20 zł brutto/h dla całej branży budowlanej oraz ustalenia wysokości płacy minimalnej dla poszczególnych zawodów budowlanych:

Inwestorzy przy wyborze podwykonawców kierują się ceną, co najczęściej skutkuje zawiązaniem współpracy z podmiotami nieszanującymi prawa pracownika do godnej płacy. To zaklęty krąg, który odbija się czkawką na całej branży budowlanej i powoduje równanie w dół, zarówno jeśli chodzi o wysokość płac, przestrzeganie praw pracowniczych, jak i bezpieczeństwo pracy na budowach. Ustawowe ustalenie płacy minimalnej dla pracowników budowlanych spowoduje, że perfidny wyzysk zastąpi zdrowa konkurencja – na jakość, a nie na poziom pozbawiania ludzi godności.

4) Wprowadzenia odstrasżających kar dla podwykonawców i pośredników

niewypłacających wynagrodzeń na czas (a często w ogóle ich niewypłacających) i dodatków za pracę w nadgodzinach, nieprzestrzegających przepisów BHP, wymuszających „pracę na czarno”, zatrudniających na „umowach śmieciowych” i łamiących prawa pracownicze, w wysokości równej od 1 do 10 % (w przypadku mandatów nakładanych przez inspektorów pracy) i od 2 do 20 % ich rocznego obrotu.

Zaleganie z wypłatami i niewypłacanie wynagrodzeń, brak dodatków za pracę w nadgodzinach, masowe zatrudnianie pracowników bez umów, praw i ubezpieczenia społecznego, czy nieprzestrzeganie przepisów BHP i prawa pracy, to norma na polskich budowach. Jedynie radykalne i stanowcze działania skłonią pracodawców budowlanych do stosowania cywilizowanych warunków pracy i zapewnienia pracownikom bezpiecznych warunków pracy. Tylko w 2015 roku na polskich budowach zginęło 69 osób. Jednocześnie miało miejsce 5776 wypadków przy pracy – tych, które zostały odnotowane, bo większość jest zamiatana pod dywan, a samochody osobowe często udają karetki pogotowia.

5) Szczegółowego uregulowania kwestii współodpowiedzialności i wprowadzenia kar dla inwestorów korzystających z usług ukaranych podwykonawców w myśl wyżej przedstawionego rozwiązania.

Uważamy, że to jedno z nielicznych działań, które mogą odnieść skutek. Pośrednicy potrafią w piątek zamknąć jedną spółkę, żeby w poniedziałek występować już jako inny podmiot. Ściąganie należności i skuteczna obrona praw pracowniczych, jest w tym wypadku mocno utrudniona. Sytuacja mogłaby się diametralnie zmienić, gdyby większą odpowiedzialność niż do tej pory ponosili sami inwestorzy, którzy udają, że o niczym nie wiedzą i wciąż korzystają z usług nieuczciwych podwykonawców. Najwyższa pora, by zrozumieli, że nie ma przyzwolenia na funkcjonowanie takich firm i jeśli chcą skończyć swoje budowle, muszą skorzystać z usług czasem nieco droższych (bo przestrzegających prawa) podwykonawców.

6) Opracowania systemu szkoleń dla osób wykonujących pracę w charakterze pracownika budowlanego.

Obecnie wielu pracowników budowlanych pracy uczy się dopiero wtedy, gdy realnie zacznie ją wykonywać. Brak odpowiedniego systemu szkoleniowego często skutkuje poważnymi wypadkami przy pracy, dlatego w trosce o zdrowie i życie pracowników budowlanych, należy zadbać o jego wprowadzenie.

Uregulowanie powyższych kwestii w jednym akcie normatywnym, Ustawie o godnych warunkach pracy i przeciwdziałaniu wyczerpaniu w budownictwie (w skrócie „Budowy Bez Wyczerpania”), pozwoli odetchnąć całej branży – przywróci elementarną godność pracy i poczucie społecznej i prawnej sprawiedliwości.

Jednocześnie natychmiastowego przywrócenia do polskiego porządku prawnego wymaga Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze żurawi. Lekkomyślne uchylene rozporządzenia w roku 2013 przez poprzedni rząd doprowadziło do pozbawienia praw pracowniczych osób wykonujących pracę operatorów żurawi wieżowych, dlatego ponowne przyjęcie tego aktu również powinno należeć do priorytetowych zadań nowego polskiego rządu.

Zwracamy się o niezwłoczne podjęcie działań oraz o przesłanie odpowiedzi na petycję Porozumienia „Budowy Bez Wyczerpania” na adres mailowy: Porozumienie tworzą: stowarzyszenie „Polska Społeczna”, Związek Zawodowy „Budowlani”, Komisja Operatorów Żurawi Wieżowych OZZ „Inicjatywa Pracownicza”.

Porozumienie deklaruje pełną gotowość do współpracy przy realizacji wymienionych w petycji celów.